

XXII Niedziela okresu zwykłego (B)

Tekst Ewangelii (Mk 7,1-8.14-15.21-23): Zebrali się u Niego faryzeusze i kilku uczonych w Pniemie, którzy przybyli z Jerozolimy. I zauważyli, że niektórzy z Jego uczniów brali posiłek nieczystymi, to znaczy nie obmytymi rękami. Faryzeusze bowiem, i w ogóle żydzi, trzymajcie się tradycji starszych, nie jedźcie, jeśli sobie ręk nie obmyjcie, rozluźniajcie pięty. I [gdy wrócić] z rynku, nie jedźcie, dopóki się nie obmyjcie. Jest jeszcze wiele innych [zwyczajów], które przejeżdżali i których przestrzegajcie, jak obmywanie kubków, dzbanków, naczyń miedzianych. Zapytali Go więc faryzeusze i uczeni w Pniemie: «Dlaczego Twoi uczniowie nie postępują według tradycji starszych, lecz jedźcie nieczystymi rękami?» Odpowiedział im: «Słusznie prorok Izajasz powiedział o was, obłudnikach, jak jest napisane: Ten lud czci Mnie wargami, lecz sercem swym daleko jest ode Mnie. Ale czci Mnie na próżno, uczcie zasad podanych przez ludzi. Uchyliliście przykazanie Boże, a trzymacie się ludzkiej tradycji, ».

Potem przywołał znowu tłum do siebie i rzekł do niego: «Słuchajcie Mnie, wszyscy, i zrozumieście! Nic nie wchodzi z zewnątrz w człowieka, co mogłoby uczynić go nieczystym; lecz co wychodzi z człowieka, to czyni człowieka nieczystym. Z wnętrza bowiem, z serca ludzkiego pochodzą złe myśli, nierzęd, kradzieże, zabójstwa, cudzośćwa, chciwość, przewrotność, podstęp, wyuzdanie, zazdrość, obelgi, pycha, gwałt. Całe to złe z wnętrza pochodzi i czyni człowieka nieczystym».

«Uchyliliście przykazanie Boże, a trzymacie się ludzkiej tradycji»

Rev. D. Josep Lluís SOCÍAS i Bruguera
(Badalona, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj, Słowo Boże pomaga nam odróżnić Przykazania Boże, które stoją ponad ludzkimi zwyczajami. Rzeczywiście wraz z upływem czasu łatwo jest wypaczyć ewangeliczne przesłanie i, zdając lub nie zdając sobie sprawy, zastępować Przykazania lub zdusić je przesadną drobiazgowością: «I [gdy wrócę] z rynku, nie jedzę, dopóki się nie obmyję. Jest jeszcze wiele innych [zwyczajów], które przejdą i których przestrzegaj, jak obmywanie kubków, dzbanków, naczyń miedzianych....» (Mk 7,4). To dlatego prości ludzie, kierując się zdrowym rozsądkiem, nie zwracali uwagi na doktorów Prawa ani na faryzeuszy, którzy przedkładałi ludzkie spekulacje nad Słowo Boże. Jezus używa tutaj profetycznej wizji Izajasza wobec hipokrytów religijnych: «Słusznie prorok Izajasz powiedział o was, obłudnikach, jak jest napisane: Ten lud czci Mnie wargami, lecz sercem swym daleko jest ode Mnie.» (Mk 7,6).

Jan Paweł II prosi o przebaczenie w imieniu Kościoła za wszystkie krzywdy, jakie wyrządzili jego synowie w historii, uzasadnił «oddaliliśmy się od Ewangelii».

«Nic nie wchodzi z zewnątrz w człowieka, co mogłoby uczynić go nieczystym; lecz co wychodzi z człowieka, to czyni człowieka nieczystym» (Mk 7,15), powiedział nam Jezus. Tylko to, co wychodzi z serca człowieka, z jego wewnętrznej wiadomości osoby ludzkiej, może nas uczynić zły. To zło zadaje ból całej Ludzkości i jednostce, która je wyrządza. Religijność nie oznacza mycia rąk (przypomnijmy Piłata, który skazał na śmierć Jezusa!), lecz utrzymanie czystości serca.

A w sposób pozytywny potrafiła wyrazić to świadka Teresa od Dzieciątka Jezus w swoich Rękopisach: «Kiedy kontemplowałam mistyczne ciało Chrystusa (...) zrozumiałam, że Kościół ma serce (...) ponieważ miłuje». Z serca kochającego wypływają dobre dzieła, które pomagają dokądś temu, kto potrzebuje pomocy: «Bo byłam godny, a daliście mi je?...» (Mt 25,35).